

Wielkie dynastie w dziejach Europy

Gdy Jagiellonowie, w osobie Zygmunta zwanego Starym, postanowili ułożyć stosunki z Habsburgami, których reprezentant – Maksymilian – nosił wówczas cesarską koronę, znak najwyższej władzy w ówczesnym chrześcijańskim świecie, przypieczętowano to rozlicznymi aktami dynastycznymi. Cesarz adoptował Ludwika, syna Władysława II Jagiełły, króla Czech i Węgier. Zaaranżowano także małżeństwa: cesarza Maksymiliana (w imieniu któregoś z dwóch jego wnuków) z 12-letnią Anną Jagiellonką oraz 9-letniego Ludwika Jagiellona z 10-letnią Marią Habsburżanką, z którą został zaręczony jeszcze jako embrion. Polski król w liście do żony Barbary cieszył się z odnowienia związku Jagiellonów z cesarzem „nie podwójnym węzłem pokrewieństwa, lecz – co w rzeczach ludzkich jest najbardziej pożądane – nadzwyczajną i najszczerzą miłością”. Działo się to przed 500 laty, w Wiedniu, gdzie Jagiellonowie i Habsburgowie zawarli traktat o pokoju i przyjaźni (22 lipca 1515 r.), mający porządkować skomplikowane interesy polityczne i dynastyczne w Europie Środkowej i Wschodniej.

Cokolwiek byśmy o tym sądzili, to zanim powstała nowoczesna demokracja i społeczeństwo masowe – historia po prostu należała do monarchów, bożych pomazańców. Dzieje polityczne splatały się ściśle z interesami dynastycznymi. Okrągła rocznica zjazdu wiedeńskiego jest więc dobrą okazją, by opowiedzieć o wielkich dynastiach w dziejach Europy. W tekstach głównych prezentujemy 24 rody królewskie, które na różny sposób odcisnęły piętno na historii kontynentu: rządziły długo bądź w przełomowych momentach albo wniosły coś własnego do dziejów. Przedstawiamy je w kolejności, w jakiej pojawiały się na dużej scenie historycznej. Jest to z reguły objęcie władzy królewskiej lub książęcej na ważnym obszarze. Przykładem niech będą Piastowie – dziedzicznymi królami było tylko dwóch ostatnich, ich antenaci z rzadka wkładali korony, nikt jednak nie ma wątpliwości, że historię Polski i samej dynastii pisze się od księcia Mieszka, od połowy X w. Taki układ pozwala śledzić zmiany ustrojowe i polityczne w dziejach Europy, łagodniej przechodzić z epoki do epoki. W suplemencie prezentujemy krótkie charakterystyki 20 innych dynastii (w porządku alfabetycznym), o których warto wiedzieć, by lepiej zrozumieć przeszłość (a często i teraźniejszość) Europy.

To wydanie Pomocnika Historycznego ma – z racji tematyki – trochę inny charakter, jest bliższe leksykonowi. Nie zmienia to faktu, że autorzy artykułów umiejętnie wpleli w opisy wielkiej historii sceny rodzajowe z życia głów koronowanych; pokazali, że w czasach, gdy polityka zagraniczna była polityką dynastyczną, losy kontynentu miały swoje alkwiane światłocienie; że na utrzymaniu dworów byli artyści i naukowcy, że na dzieje rodzin panujących składały się heroiczne czyny, ale też zdrady i zabójstwa, że poczucie misji ścigało się z małostkowością itd. Życzymy królewskiej lektury,

Jerzy Baczyński
Redaktor naczelny POLITYKI

Leszek Będkowski
Redaktor Pomocników Historycznych

Spis treści

Prolog

Zjazd wiedeński	8
Czasy monarchów	12

Wielkie dynastie Europy

Merowingowie	16
Karolingowie (Pepinidzi)	20
Przemyslidzi	26
Rurykowicze	30
Piastowie	35
Hohenstaufowie	43
Wittelsbachowie	48
Paleologowie	53
Habsburgowie	58
Osmanowie	67
Andegaweni	74
Luksemburgowie	79
Stuartowie i Tudorowie	83
Jagiellonowie	96
Hohenzollernowie	108
Sforzowie	118
Medyceusze	122
Wettynowie	128
Wazowie	136
Burbonowie	142
Romanowowie	152
Koburgowie/Windsorowie	160
Battenbergowie	165

Suplement

20 innych rodów królewskich	168
-----------------------------	-----

Indeks

Andegaweni	74
Arpadowie	168
Askańczycy	169
Aviz	169
Battenbergowie	165
Bragança	170
Burbonowie	142
Giedyminowicze	170
Grimaldi	171
Gryfici	171
Habsburgowie	58
Hanowerczycy	172
Hohenstaufowie	43
Hohenzollernowie	108
Jagiellonowie	96
Kapetyngowie	172
Karolingowie (Pepinidzi)	20
Koburgowie/Windsorowie	160
Luksemburgowie	79
Lusignan	173
Medyceusze	122
Merowingowie	16
Nassau	173
Nemanicze	174
Normanowie (Normandowie)	174
Oldenburgowie	175
Osmanowie	67
Ottonowie (Ludolfingowie)	175
Paleologowie	53
Piastowie	35
Plantageneci	176

Przemyslidzi	26
Romanowowie	152
Rurykowicze	30
Sabaudowie (Savoia)	176
Sforzowie	118
Stuartowie	83
Tudorowie	83
Walezjusze	177
Wazowie	136
Welfowie	178
Wettynowie	128
Windsorowie (Koburgowie)	160
Wirtembergowie	178
Wittelsbachowie	48



Na okładce:
korona Ludwika XV Burbona

Autorzy

Jerzy Besala – historyk i publicysta.

Anna Brzezińska – mediewistka i pisarka.

Zbigniew Dalewski – dr hab., prof. w Instytucie Historii PAN. Specjalizuje się w badaniach nad kulturą polityczną, symboliką i rytuałami władzy w epoce średniowiecza.

Małgorzata Dąbrowska – dr hab., prof. Uniwersytetu Łódzkiego w Katedrze Historii Średniowiecznej. Mediewistka, zajmuje się Bizancjum Paleologów i jego relacjami z Europą Zachodnią.

Paweł Derecki – pracownik i doktorant Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Mateusz Falkowski – absolwent Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, zajmuje się historią nowożytną Bliskiego Wschodu i Afryki Wschodniej, obecnie doktorant w New York University.

Wojciech Fałkowski – prof. dr hab., wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego, specjalizuje się w historii wczesnego średniowiecza zachodnioeuropejskiego i dziejach epoki jagiellońskiej.

Stanisław Grodziski – emerytowany prof. Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego dyscyplina naukowa

to powszechna i polska historia państwa i prawa. Autor prac poświęconych ustrojowi i prawu monarchii habsburskiej oraz Galicji.

Andrzej Kamieński – dr hab., prof. Instytutu Historii PAN. Specjalizuje się w historii nowożytnej Niemiec i Polski oraz relacjach polsko-niemieckich.

Bartosz Nowacki – archeolog i popularyzator nauki, stały współpracownik „Wiedzy i Życia”.

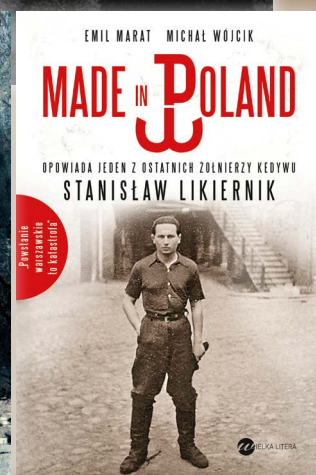
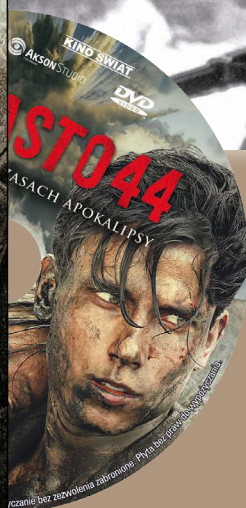
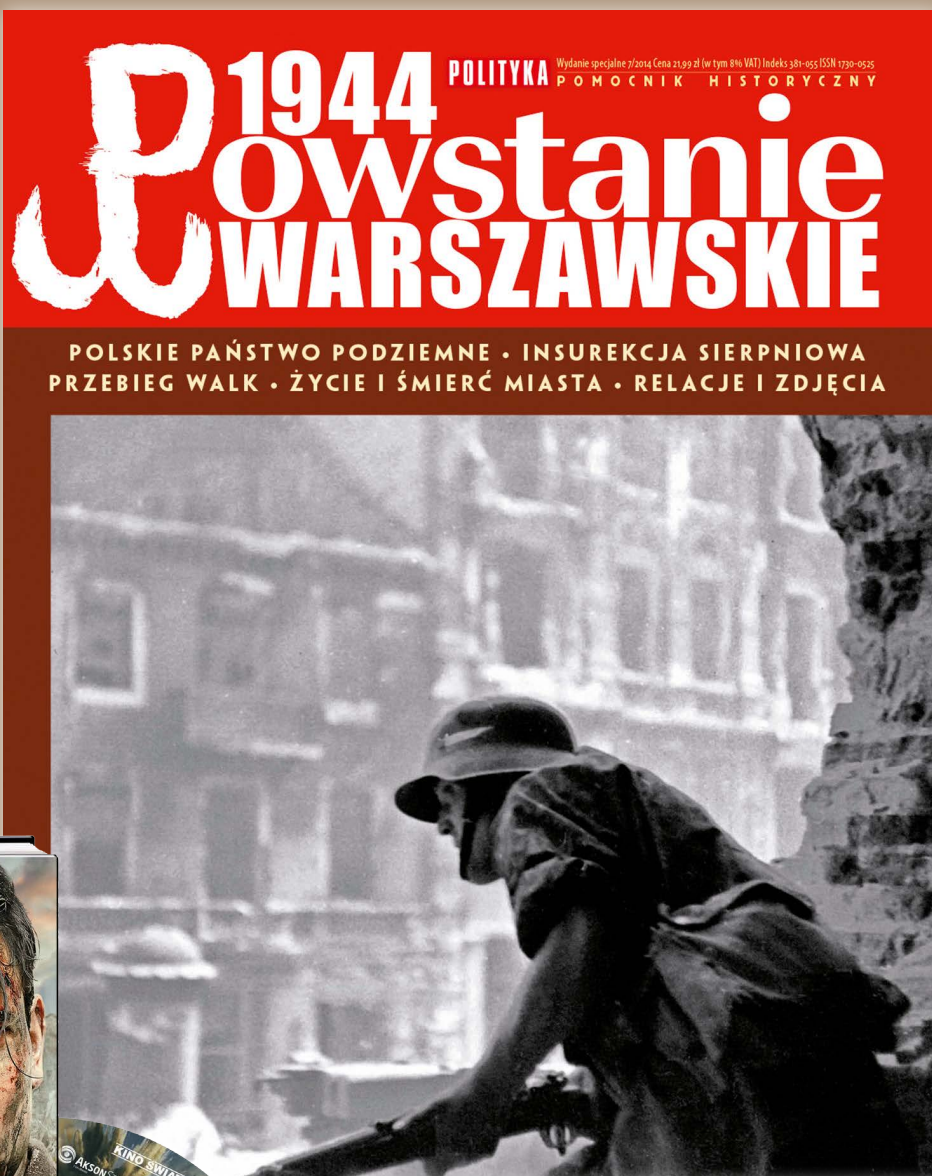
Aleksandra Porada – dr, wykłada psychologię historyczną we wrocławskim oddziale Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, interesuje się zjawiskiem władzy w kontekście społecznym i kulturowym.

Piotr Węcowski – dr hab., historyk średniowiecza, pracuje w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

oraz

Jan M. Długosz, Agnieszka Krzezińska, Joanna Sawicka, Jolanta Zarembina – pracownicy POLITYKI oraz POLITYKI INSIGHT.

1 sierpnia
1944 roku
wybuchło
Powstanie
Warszawskie



Pomocniki Historyczne POLITYKI i książki do nabycia na
www.sklep.polityka.pl
Kup książkę



Mapy i herby

Na mapach towarzyszących artykułom przedstawiliśmy, gdzie dynastia panowała. Nie musi to oznaczać, że w danym momencie historycznym władza na całym zaznaczonym obszarze. Nie uwzględniamy władztwa cesarzy Świętego Cesarstwa Rzymskiego (art. s. 15).



Herby (niem. Erbe – dziedzictwo) to późne średniowiecze, ale i potem niektóre dynastie ich nie miały (np. Osmanowie) lub poszczególni monarchowie mieli własne, królewskie, wykorzystujące ew. jakiś motyw z herbu rodzowego (np. Stuartowie). Liczne gałęzie rodu miały z reguły odrębne znaki. Wobec mnogości tradycji heraldycznej w różnych krajach, zmieniającej się w czasie, prezentujemy podstawowe odmiany herbów dynastycznych.



Zygmunt August i Barbara Radziwiłłówna.
Obraz Jana Matejki z XIX w.

Kalendarium dynastyczne

Wittelsbachowie
Gryfici
Askańczycy
Lusignan
Nemanicze

Plantageneci

Hohenstaufowie

Piastowie

Ottonowie (Ludolfingowie)

Normanowie (Normandowie)

Welfowie

Rurykowicze

Przemysłidzi

Arpadowie

Karolingowie

Kapetyngowie

Merowingowie

500 600 700 800 900 1000 1100 1200

476

Upadek cesarstwa
zachodniorzymskiego



962

Powstanie Świętego
Cesarstwa Rzymskiego



1054

Podział chrześcijaństwa
na wschodnie i zachodnie





1453

Upadek
Konstantynopola



1789

Rewolucja
francuska

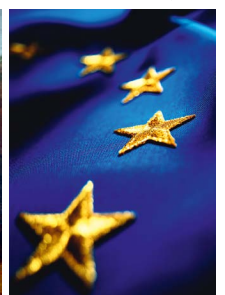


1806

Koniec Świętego
Cesarstwa Rzymskiego

1993

Powstanie
Unii Europejskiej



Zjazd pod gruszą

Przed pięciuset laty dwóch Jagiellonów i jeden Habsburg zjechali do Wiednia, by ustalić ład w środkowej Europie. W dłuższej perspektywie okazało się to punktem zwrotnym w dziejach obu dynastii.

Jerzy Besala



Od lewej: cesarz Maksymilian I Habsburg, jego wnukowie Ferdynand i Karol, syn Filip Piękny, pierwsza żona Maria Burgundzka oraz adoptowany Ludwik II Jagiellończyk. Obraz z początku XVI w.

Apetyt na Węgry i Czechy. „Oto jest dzień uczyniony przez Pana, cieszymy i radujmy się w Nim”, powitał cesarza Maksymiliana I Habsburga młodzieńcy królewicz węgierski Ludwik Jagiellon. Jego stryj, król polski Zygmunt Jagiellon, dodał: „Oby ten zjazd nasz był szczęśliwy i pomyślny dla nas i całej Rzeczypospolitej chrześcijańskiej”.

16 lipca 1515 r., pod specjalnie wkopaną gruszą na równinie Hart niedaleko Wiednia, spotkali się trzej władcy, którzy mieli zadecydować o losach Europy Środkowej i Wschodniej: Austrii, Rzeszy Niemieckiej, Polski, Litwy, Węgier, Czech i narodów wchodzących w skład ich imperiów.

Od początku XVI w. pod osłoną chrześcijańskich frazesów trwała walka o supremację w tej części Europy pomiędzy Habsburgami (art. s. 58) i Jagiellonami (art. s. 96). Dynastia austriacka, z której rekrutowali się cesarze Rzeszy (Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego), aspirowała do roli przełożonego władców chrześcijańskich, a twórcą jej potęgi był Maksymilian I. Natomiast Jagiellonowie stworzyli wówczas potężny blok państw od Dalmacji po Bałtyk, ocierający się o wybrzeża Morza Czarnego i sięgający za Dniepr. Obydwa bloki znalazły się przy tym na przeciw wojującego islamu tureckiego, czego skutków najpierw doznały Wielkie Węgry.

To one wraz z Czechami stały się też miejscem zabiegów Domów Jagiellońskiego i Austriackiego. Między braćmi Jagiellonami – Janem Olbrachtem i Władysławem II – doszło nawet do wojny o tron czeski i węgierski, w którą wtrącił się w 1491 r. wówczas król niemiecki Maksymilian I Habsburg. Wyparł on Madziarów z Austrii i w węgierskim Pożoniu (Bratysława) wymógł na Władysławie II zapewnienie, że w razie jego bezpotomnej śmierci Habsburgowie obejmą tron Czech i Węgier. Już w lutym 1492 r. sejm węgierski uznał ten układ za zdradę.

Widmo rozbioru Rzeczypospolitej. Mimo że Jagiellonom czasem brakowało solidarności rodowej, to potęgą tej dynastii budziła niepokój w Wiedniu, Moskwie i Królewcu. Habsburgowie, Wielkie Księstwo Moskiewskie i Zakon Krzyżacki, na którego czele stał od 1511 r. wielki mistrz, młody i wojowniczy Albrecht Hohenzollern (art. s. 108), zaczęli nawet snuć plany rozbioru Rzeczypospolitej. W zamyśle cesarza Maksymiliana Habsburga miało to być jedynie straszak przymuszający króla polskiego do ustępstw, podczas gdy wielki książę moskiewski Wasyl III Rurykowicz (art. s. 30) i wielki mistrz traktowali ten plan poważnie. Szala przechyliła się jednak na korzyść Jagiellona, gdy we wrześniu 1514 r. wojska polsko-litewskie odniosły wielkie zwycięstwo pod Orszą nad armią moskiewską. W rezultacie koalicja austriacko-moskiewsko-krzyżacka rozpadła się, a wiktoria orszańska skłoniła Habsburga do rozmów z Jagiellonami.

Zjazd w Pożoniu. Sprawy wyboru miejsca spotkania zawsze były ważne ze względu na bezpieczeństwo i prestiż. Królowie Zygmunt i Władysław Jagiellonowie nie chcieli udać się do Lubeki, jak proponowali dyplomaci cesarscy, więc wybór padł na Pożoń będący częścią Królestwa Węgier. Wyznaczono też datę – 20 lutego 1515 r., którą cesarz przesunął potem na kwiecień. Aby wzmocnić

swą pozycję, Maksymilian kazał zatrzymać – w Hall nad Innem – posła polskiego Mikołaja Wolskiego, wiozącego w prezencie papieżowi 14 jeńców moskiewskich. Ta manifestacja władzy cesarskiej wywołała interwencję papieża Leona X, który wydał dwa *breve* na korzyść Polaków.

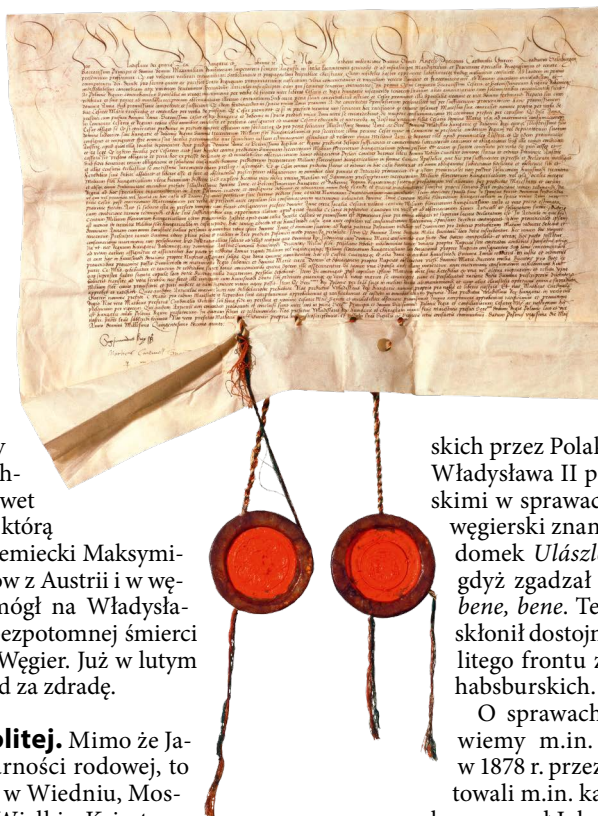
Maksymilian I nadal mnożył trudności. Wprawdzie zgodził się na zjazd w Pożoniu, ale na rozmowy nie pojechał, wysyłając kardynała Mateusza Langa. Wyposażył go jednak w szerokie pełnomocnictwa. Kardynał miał uzgodnić sprawy zaślubin dwojga dzieci Władysława II Jagiellona i wnucząt Maksymiliana, owdowiałego cesarza, oraz doprowadzić do ugody w sprawie Prus zakonnych, Gdańska i Elbląga. Dla siebie cesarz rezerwował omówienie kwestii krucjaty antytytureckiej.

Choć „w obu królestwach [polskim i węgierskim] wielu ludzi przeklinało tę podróż”, pisał sekretarz królewski Ludwik Decjusz, plan kongresu monarchów został przez senat jednogłośnie poparty. 5 marca 1515 r. król polski na czole 1500-osobowego oddziału i wspianego orszaku ruszył do Pożonia. W Krakowie pozostawił ciężarną, ukochaną żonę z węgierskiego rodu Barbarę Zapolę. 24 marca przed bramami Pożonia witał go brat, król Węgier i Czech Władysław II, ze łzami w oczach i z synem Ludwikiem. Trwało to 5 godzin.

O co szła gra? Jeszcze dłużej trwało przekonywanie panów węgierskich przez Polaków, by sprawę małżeństwa dzieci króla Władysława II powiązać z pertraktacjami polsko-litewskimi w sprawach moskiewskich i pruskich. Monarcha węgierski znany był z uległości i nosił zasłużony przydomek *Ulászló* (Dobzse) lub *rex bene* (król dobrze), gdyż zgadzał się niemal ze wszystkimi, kwitując to *bene, bene*. Teraz szybko uległ perswazji brata, który skłonił dostojników węgierskich do utworzenia jednolitego frontu z Polakami i Litwą wobec dyplomatów habsburskich.

O sprawach, o których decydowano na zjeździe, wiemy m.in. z dwóch diariuszy opublikowanych w 1878 r. przez Franciszka K. Liske. Cesarza reprezentowali m.in. kardynał Lang, Czech Jan Mrakeš z Noskova, poseł Johann Cuspinian. Władcę Węgier i Czech – m.in. prymas Tomasz Bákocs, kanclerz Jerzy Szátmar; króla polskiego – m.in. kanclerz koronny Krzysztof Sztydlowiecki, podkanclerzy koronny Piotr Tomicki, kanclerz litewski Mikołaj Radziwiłł. Strona polsko-litewska domagała się, aby cesarz wpłynął na Wasylę III w sprawie zwrotu Litwie Smoleńska. Żądano, by Maksymilian zdjął karę banicji z Gdańska i Elbląga (zakaz handlu z tymi miastami) oraz wpłynął na zakon w kwestii wykonania postanowień pokoju toruńskiego z 1466 r. Zygmunt ustępował tylko w punkcie 5. projektowanego układu o przyjaźni: zgadzał się, aby do Zakonu Krzyżackiego byli przyjmowani jedynie Niemcy.

Natomiast Maksymilianowi, budującemu potęgę dynastyczną, chodziło najpierw o potwierdzenie godności i władzy nad *republicae christianitatis*. Dlatego usiłował do przyszłego traktatu wprowadzić formułę *salvis iuribus imperia*, nienaruszalności praw władzy cesarskiej stojącej ponad innymi władcami. Polacy i król inicjatywę tę tamowali i 12 kwietnia 1515 r. doprowadzili do odrzucenia tego sformułowania. Przyczynił się do tego sam król Zygmunt I, który pozostał w Pożoniu pomimo groźnego pożaru, jaki wybuchł 29 kwietnia.



Akt podwójnej umowy ślubnej (między Ferdynandem Habsburgiem i Anną Jagiellonką oraz Ludwikiem Jagiellonem i Marią Habsburżanką) z 20 maja 1515 r.